

Fundusz Rozwoju Zaolzia

Data publikacji: 14.04.2018 18:45

Od roku działa zorganizowany przez Kongres Polaków w Republice Czeskiej Fundusz Rozwoju Zaolzia. O dofinansowanie starać się mogą stowarzyszenia, organizacje, ale także grupy nieformalne czy osoby indywidualne. Ważne, by projekt, który chcą dofinansować z FRZ prowadził do kultywowania polskości na Zaolziu.

Projekty, jakie mogą zostać sfinansowane z Funduszu Rozwoju Zaolzia to takie, które przyczyniają się do promocji polskiej kultury, oświaty, biznesu, nauki i sportu, nauki języka polskiego (kursy, obozy, zajęcia pozaszkolne, publikacje), edukacji o Polsce, rozwijaniu zainteresowania Polską (wycieczki, szkolenia, warsztaty, obozy, konkursy, publikacje), edukacji rozwijającej tożsamość Polaka na Zaolziu, promocji polskiej grupy narodowej w RC oraz wzmacnianiu więzi i kontaktów z Polską.

W ubiegłym roku dofinansowanie zdobyło 61 projektów. W ramach podsumowania, ale także, a raczej przede wszystkim wymiany doświadczeń pomiędzy beneficjentami w środę 11 kwietnia w klubie „Dziupla” w Czeskim Cieszynie zorganizowano spotkanie beneficjentów programu. Każdy z przybyłych krótko omówił swój projekt. - **Można się inspirować, „podbierać” pomysły. Jeżeli jakiś projekt był dobry, ciekawy, to warto go powtórzyć gdzie indziej** – zachęcał prezes Kongresu Polaków Mariusz Wałach.

Główną częścią spotkania były jednak warsztaty prowadzone przez Michała Przywarę ze Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej, wykładowcę Uniwersytetu Ostrawskiego. Beneficjenci pracowali w grupach zastanawiając się, co w ich projektach im wyszło, co nie do końca i na przyszłość by poprawili, zrobili inaczej. Wymieniali się doświadczeniami na temat tego, co podczas realizacji projektów sprawiało im kłopoty i jak można by im zaradzić. Później efektami tej „burzy mózgów” podzielili się z uczestnikami z drugiej grupy. Wszyscy zgodnie narzekali na brak odpowiedniej ilości ludzi chętnych do społecznej pracy, na to, że ci sami ludzie są jednocześnie pomysłodawcami, organizatorami i wykonawcami jakiegoś przedsięwzięcia, że muszą wszystko robić sami od zaplanowania imprezy, zdobycia na nią środków, poprzez realizację a na zamiataniu sali po imprezie kończąc. Na to receptę znalazła obecna na spotkaniu prezes Polskiego Związku Kulturalno Oświatowego w Republice Czeskiej Helena Legowicz, która podsunęła, iż gdy ludzie pracują przy czymś, co im osobiście przynosi radość, co ich pasjonuje, to wówczas chętnie robią to społecznie. I w tym wypadku nie całkiem bezinteresownie, bo nie poświęcają się przecież dala innych, skoro im samym działanie to sprawia przyjemność. Przytaknął jej Przywara stwierdzając, że - **Teraz są inne czasy. Ludzie nie chcą się poświęcać na rzecz czegoś i musimy się do tego dostosować.**

Fundusz Rozwoju Zaolzia cieszy się sporym zainteresowaniem, a grantobiorcy chwalą sobie prostotę wniosku i sprawozdania, która pozwala mniej czasu poświęcić na „papierologię”, a więcej na faktyczne działania. I już planują kolejne imprezy, wydawnictwa, wycieczki do Polski i inne przedsięwzięcia podtrzymujące ducha polskości na Zaolziu.

(indi)